-1-

2624

KWESTIONARIUSZ

b.jeńca - internowanego - więźnia - "lagernika" - zesłańca w Z.S.R.R.

1. DANE OSOBISTE /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny.
Jan Doliński, plut., 46, urzędnik państwowy, rodowej

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZATRZYMANIA. Na skutek pokazania mnie przez miejscowych skomunizowanych przodków o broni czynnego udziału w organizacjach polskich, t.p., postawiono przed sądem w dniu 19.IX.1939 r. pod zarzutem bycia mnie i zdemobilizowano mieszkanie.

3. NAZWA OBOZU /Więzienia - miejsca przymusowych robót/ W śledztwie jako i po wyroku przebywałem w więzieniu w Kołomyji. W czasie śledztwa prowadzone tylko w nocy N.K.W.D. wojewoda pozbawiał mnie jak bicie twardymi i płytkimi narzędziami, a także kopano i pozbawiano pożywienia. Na skutek czego Polacy niejednokrotnie dostawali ciężkich obrażeń cielesnych.

4. OPIS OBOZU WIĘZIENIA itp. /teren, budynki, warunki mieszkaniowe, hygiena/ W miesiącu marcu 1940 r. wywieziono mnie wraz z innymi Polakami z Kołomyji do Charkowa. W podróży dokuczano nam w sposób, a po przekroczeniu granicy polsko-sowieckiej sportowej zadyszki bolszewicy powiedzieli się że wszystkiego co polskie i że Polska upadła raz na zawsze, a także, że my już więcej swych rodzin nie zobaczymy, albowiem wszyscy Polacy z terenu zajętego przez bolszewików powinni zginąć w głębi Rosji padłe ginąć.

5. SKŁAD OSOBOWY OBOZU, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.d./ W Jeleniowie tym wywieziono mnie i innych Polaków do Archangielska, a następnie do obozu Popówka. W obozie tym przebywało około 60 Polaków z różnych miejscowości kraju, przeważnie nauczyciele i rolnicy, prosty obywatele Rzeczpospolitej. Współżycie między Polakami było dobre, zaś ze strony więźniów politycznych - obywateli sowieckich było agresywne. Obywatele sowieccy rekrutowali się przeważnie z przestępców i ze terrorystów Polaków. Na podstawie władz sowieckich. Poziom moralny i kulturalny obywateli sowieckich był bardzo niski, panowała

6. ŻYCIE W OBOZIE/WIĘZIENIU, i tp./ przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne i t.d./ Warunki pracy były straszne. Praca trwała minimum od 12-14 godzin. W czasie drogi na pracę do lasu popędzano, bito kolbami, szczuto psami. Wskutek ciężkiego odżywiania nie można było wyrobić płyt wyznaczonej normy. Za niewyrobienie normy wtrącano pracującego i niekiedy do karceru między przestępców sowieckich, którzy niejednokrotnie pisali się na nas Polakach, by w ten sposób obniżyć ducha. Władze obozowe tolerowały ten stan rzeczy, a po wnoszeniu paraleli władze odpowiadały, że my musimy tu pokutować

W 40° mróz wyprowadzano nas w gumowych butach, drelichowych ubraniach w las na pracę na mróz i głęboki śnieg. W lesie nie pozwalano na ogrzanie się przy ognisku, ogień rozniecano a ogrzewających się potrącano kijami do karcerów za najbardziej ciężkie i przekraczające pracy wyżywiano Polaków dopędzano wszystkich nas do najwyższego wyczerpania i pot. Hitlerowskiego filmu oczywiście nawet nie pokazywano w naszej

7. STOSUNEK WŁADZ NKWD DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacja o Polsce i t.d. Władze sowieckie wypuściwszy na każdym kroku Polski "Jej prąd, Naczego Wodza. Wyzyskali przeciw Anglii, twierdząc że jedynie bolszewicy i niemcy zawdzięczają całym światem. Sprzedali nas pod przymusem do pch. "Krasnego sztandaru" gdzie w karykaturach starano się spaczyć to wszystko co było dla nas najświętszym za to religię i wiarę w naszą Ojczyznę. Jedynie Sydni i niektórzy Patriotyzm chodzili sami dobrowolnie za co byli pod każdym względem uprzywilejowani. Po wybuchu wojny niemiecko-bolszewickiej wtrącono mnie z obozu za drutami obozowe przestępstwa z obozu koncentr. do więzienia, a następnie za propagowanie będącej że nasz Polaków do rozbrojenia straży by mieć sobie ułożonej z ten sposób pociechę. A takie za to, że wychwalałem wszystko co polskie, a potępiałem reżimowe, bolszewickie.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITALE, ŚMIERTELNOŚĆ, /Wymienić nazwiska zmarłych/. Po pomyślnym aresztowaniu przebywałem w więzieniu w Pierwiańskach. Wreszcie mnie do wielkiego i pięknego szpitalu, który był przeznaczony dla chorych na suchoty. Tu obok kontrolowano osoby. Kamano kobiet, zawiązywano do worka, rzucano jak kawałkiem drewna. Obok celi (?) odbywało się miejscu wyroku śmierci na obywatelach sowieckich - kontrrewolucjonistach. Na nas Polakach wyroku

9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ. nie wykonano tylko dnia amnestii, którą ogłoszono nam dopiero w listopadzie 1941 roku. Listy moje wysyłane do kraju i do rodziny nie wypuszczano, co jak pokazało się dołączono je do mego aktu oskarżenia.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII. W obozie z powodu braku było odpowiedniej opieki lekarskiej tak że śmiertelność wśród nas była zjawiskiem powszechnym. Dzień w dzień z obozu wywożono na robotę i pojedyncze wypadki śmierci podczas pracy. Lub w czasie drogi do pracy. Zwolniono mnie 11 lutego 1942 r. Zdarto ubranie i przyszłego puszczono w 300 km. drogi do Kotlasu, który o dniu Pan Bóg zachowa Naszego wojska polskiego.

M.P., dnia 4 marca 1943

/podpis/

J. Dolinski, płat.